

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 stycznia 2014 r.

sprawy **S. M. E.**,

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt II Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 11 maja 2012 r.,
sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć kosztami postępowania kasacyjnego skazanego S. M. E.

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono rażące naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k., polegające na:

- uznaniu, że Sąd I instancji rozważył wszystkie okoliczności, przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść skazanego,
- dokonaniu oceny zgromadzonych dowodów w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, co skutkowało dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych w sprawie, a przede wszystkim nieuzasadnionym

uznaniem, że skazany umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, określone w art. 16 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 prawa o ruchu drogowym,

–niedokonaniu należytej kontroli instancyjnej wyroku I instancji przez bezzasadne przyjęcie, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 193 k.p.k. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, mimo że taka konieczność istniała.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

Zarzuty zawarte w tiret pierwszym i drugim kasacji, nie zasługują na uwzględnienie z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że są jedynie dowolną polemiką ze stanowiskiem Sądu odwoławczego – wszak w uzasadnieniu kasacji jej autor raczył rozwinąć jedynie zarzut dotyczący niepowołania dowodu z opinii biegłego, pominął zaś milczeniem dwa pierwsze zarzuty kasacji. Nie można poważnie traktować zarzutu procesowego, którego treść ogranicza się do postawienia tezy o naruszeniu ogólnych zasad postępowania, jak art. 4, art. 5 § 2, art. 7 czy art. 410 k.p.k., bez wskazania, na czym to naruszenie zdaniem skarżącego miało polegać. Po drugie, zarzuty te, jako odnoszące się do dokonanej w sprawie oceny dowodów i poczynionych ustaleń faktycznych nie mogą w istocie odnosić się do postępowania Sądu odwoławczego, który w sprawie niniejszej nie oceniał dowodów, ani własnych ustaleń faktycznych nie czynił, przyjmując w całości ustalenia Sąd Rejonowego. Tymczasem kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli postępowania odwoławczego i podnoszenie w nim uchybień sądu I instancji, a tym bardziej kwestionowanie ustaleń faktycznych, jest niedopuszczalne.

Jedynym zarzutem o charakterze kasacyjnym jest zarzut z tiret trzeciego kasacji, tj. dotyczący nienależytej kontroli odwoławczej. Zarzut ten jednak jest bezzasadny w stopniu oczywistym. Podniesiony w apelacji bardzo lakonicznie

zarzut dotyczący niepowołania biegłego z zakresu ruchu drogowego, został rozważony przez Sąd odwoławczy na s. 4 uzasadnienia wyrok, a zawarta tam argumentacja nie budzi zastrzeżeń co do poziomu wnikliwości i poprawności. W istocie, w stanie faktycznym niniejszej sprawy odtworzenie przebiegu wypadku, jak i jego przyczyn, nie wymagało wiedzy specjalnej, naruszenie reguł ostrożności przez skazanego, jak i związek przyczynowy między tym naruszeniem a skutkami wypadku, jest oczywisty dla każdej przeciętnie wykształconej osoby. W tym stanie rzeczy nie można doszukiwać się naruszenia art. 457 § 3 k.p.k.

Z tych powodów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.